

Oczywistym jest, że w przypadku projektów inwestycyjnych, największe zainteresowanie samorządów skupione jest wokół dróg. To na modernizację własnej sieci drogowej samorządy „wykrwawiają się” najbardziej. Ale, kontynuując odniesienie do porównań anatomicznych, głównym krwioobiegem komunikacji drogowej są autostrady, drogi ekspresowe i krajowe. To one wiją się (w tym przypadku lepiej, żeby tak nie było – lepiej aby biegły bez zbędnych zakrętów) przez gminy i powiaty i wokół nich skupia się główne ośrodki rozwoju gospodarczego.

Dlatego warto widzieć jaki los proponują samorządom resort infrastruktury i Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych i Autostrad (czyli „gdaka”, jak pieszczotliwie określają tę instytucję drogowcy). Warto znać propozycje w zakresie przebiegu tych kluczowych dróg i terminie ich budowy. Warto wreszcie wypowiadać się na ten temat w trakcie otwartych dyskusji jakie toczą się przy okazji debat o tym gdzie i kiedy jeździć będziemy w lepszych warunkach i bezpieczniej.

Zachęcam do tego samorządowców, którzy już ochłonęli po gorączce wyborczej, bowiem właśnie w ostatnich dniach Minister Infrastruktury skierował do konsultacji społecznych oraz uzgodnień międzyresortowych projekt Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015.

Program ten zamieściliśmy na stronach internetowych www.zpp.pl oraz www.jst.org.pl

Zaręczam, że jest w nim sporo niespodzianek (przyjemnych ale i niemiłe zaskakujących, czyli jak to w życiu bywa!).

Program ten zawiera m.in. listę zadań inwestycyjnych, których realizacja rozpocznie się do 2013 oraz może (?) rozpocząć się w tym terminie (w przypadku uzyskania oszczędności w przetargach).

Określa także wielkość środków przeznaczonych w Krajowym Funduszu Drogowym oraz budżecie państwa na ten cel.

Łączna wartość wydatków w latach 2010- 2015 w ramach zadań inwestycyjnych, których realizacja rozpocznie się do 2013 r., ujętych w Programie wynosi kwotę nie byle jaką, bo 78 mld zł.

Znajdujemy w Programie optymistyczną informację, że do roku 2015 ma być zakończona realizacja wszystkich kluczowych odcinków autostrad za wyjątkiem A2 na odcinku od Mińska Mazowieckiego do wschodniej granicy państwa. Realizacja dróg ekspresowych powinna zostać zakończona na wybranych ciągach i uruchomiona na pozostałych ciągach priorytetowych.

Powinny być realizowane najpilniejsze z punktu widzenia natężenia ruchu oraz zapewnienia bezpieczeństwa zadania obwodnicowe oraz uruchomiony proces prac przygotowawczych na zadaniach realizowanych w przyszłych perspektywach finansowych.

Powinno zostać zakończone dostosowywanie sieci dróg krajowych do przenoszenia nośności 11,5 tony/os na głównych szlakach tranzytowych.

Powinien być kontynuowany program poprawiający bezpieczeństwo na drogach - „Drogi zaufania” oraz zostać opracowany kompleksowy system zarządzania ruchem na sieci dróg krajowych.

Priorytety inwestycyjne do roku 2015 to połączenia pomiędzy najważniejszymi ośrodkami gospodarczymi kraju, generującymi największy popyt transportowy.

Autostrady:

- Autostrada A1 – zakończenie budowy na całym przebiegu,

- Autostrada A2 – zakończenie budowy na odcinku Świecko – Mińsk Mazowiecki,
- rozpoczęcie w miarę możliwości budowy odcinka Mińsk Mazowiecki – wschodnia granica państwa,
- Autostrada A4/A18 – zakończenie budowy na całym przebiegu,
- Autostrada A8 – zakończenie budowy na całym przebiegu.

Drogi ekspresowe:

- Droga ekspresowa S1,
- Droga ekspresowa S2,
- Droga ekspresowa S3,
- Droga ekspresowa S5,
- Droga ekspresowa S7,
- Droga ekspresowa S8,
- Droga ekspresowa S17,
- Droga ekspresowa S19,
- Droga ekspresowa S69.

Program ten zawiera rzecz jasna także propozycje dotyczące okresu lat 2016-2020 i następnych. Wybaczcie jednak Państwo, że zamierzenia resortu infrastruktury i GDDKiA w takiej perspektywie, przyjmuję z dalece ograniczonym zaufaniem.

Jakże by się chciało aby te plany się ziściły! Tyle razy zmieniały się w przeszłości, więc trudno się nie asekurować. Ale wszakże marzyć może każdy!

Marzenia jednakże to nie wszystko. Między innymi, bowiem na bazie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015 winno się formułować plany inwestycyjne dotyczące także dróg lokalnych.

Gorąco zachęcam decydentów samorządowych i drogowców do opracowywania takich wieloletnich planów działania (minimum na kadencję 2010-2014). Teraz jest najlepszy czas aby to uczynić. Dokonać strategicznych przesądzeń co do rozbudowy i modernizacji dróg gminnych i powiatowych z uwzględnieniem m.in. nowych zasad kształtowania wskaźników zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego (to nie będzie czynność przyjemna, bowiem w wersji która dotyczyć nas będzie w pełni od 2014 roku, będzie to element mocno „chłodzący” zapędy inwestycyjne!).

Bądźmy jednak dobrej myśli, a takiemu podejściu sprzyja okres przedświąteczny.

Udanego tygodnia

Marek Wójcik